

i nauce rękodzielników „Gwiazda“ istnieje i drugie towarzystwo zaliczkowe, mające na celu podniesienia dobrobytu swoich członków; jeżeli na rozpoczętej drodze towarzystw i spółek postępować będziemy, to i nam się dobrze dziać będzie. W Ameryce są takie dobre urządzenia, jakich u nas nie ma, weźmy więc z tamtąd przykład i zaprowadźmy je u nas.

Zwiedzić Amerykę byłoby dobrze, ale na to potrzeba dużo pieniędzy, które w rękę oszczędnego i pracowitego człowieka więcej przyniosą korzyści, jeżeli się je obróci do powiększenia warstwu, w ogóle przedsiębiorstwa, niż gdyby były użyte na odbycia podróży. Zostać w Ameryce nie ma potrzeby, bo mamy nasz własny kraj, zostawiony nam przez ojców, dziadów i pradziadów, a w nim jeszcze nikomu nie brakło zajęcia. Miejsca w naszym kraju jest także więcej niż nie jednemu się wydaje, popatrzmy tylko, ile to Niemców osiada u nas, całemi koloniami nasz kraj zalewają, a przecie by tego nie było gdyby w kraju było za dużo ludności. Niemcy niech sobie jadą do Ameryki, bo im w domu za ciasno, ale my zostajemy u siebie, zwiążmy się w spółki i towarzystwa, abyśmy mogli sami produkować to, co teraz z zagranicy sprowadzamy, abyśmy mogli wytrzymać konkurencyę z Niemcami szczególnie, zasypującymi nasz kraj swoimi towarami. Towarzystwa i tylko towarzystwa mogą nas postawić na nogach i uwolnić od tego aby nas wysysali i wyzyskiwali cudzoziemcy.

Przegląd Stowarzyszeń rękodzielniczych.

Sprawozdanie o stanie majątku stowarzyszenia szewców miasta Lwowa z roku 1868/9. Sprawozdanie to które właśnie mamy przed sobą, wykazuje nam wzrost majątku o kilkaset złr. w. a. Przypatrzmy się bliżej pojedyńczym rubrykom rozchodu i przychodu. Największe dochody były:

Z zapisów i wypisów uczniów	434 złr.	— ct.
z opłat korporacyjnych	466 „	56 „
z opłat przy zapisach na świadectwa	20 „	— „
z procentów książeczek kasy oszczędności	64 „	99 „
razem z innemi pomniejszemi dochodami, i z pozostałością z roku zeszłego, która wynosiła przeszło 2.000 złr.		
ogólny dochód w tym roku wynosił	3.071 „	68 „
ogólny dochód w roku zeszłym	2.612 „	20 „
a więc w tem roku więcej o	459 „	48 „

Główne rubryki rozchodu są;

Leczenie chorych	50 złr.	1 ct.
wsparcie zubożałym członkom i wdowom	166 „	50 „
pogrzeby zmarłych członków	101 „	60 „
na wspólną kancelaryę korporacyjną	100 „	— „
różne pensye	228 „	30 „
na szkołę przemysłową	20 „	— „
na podróż do Jarosławia w celu otrzymania robót dla wojska	20 „	— „
z innemi mniej ważnymi wydatkami rozchód cały wynosił	715 „	76 „
w roku zeszłym zaś było rozchodu	1.313 „	86 „
a więc w tem roku mniej o	598 „	10 „

W rozchodzie znajdujemy dwie rubryki, które wypadają nam podnieść. pierwsza z nich na szkołę przemysłową, 20 złr. znajduje się także i w przeszłorocznym rachunku. Nie dziwi nas dlaczego fundusz przeznaczony na tę szkołę w roku zeszłym był tak szczupłym; stowarzyszenie dopiero się zawiązywało, miało wiele wydatków a więc oszczędność ta wytłumaczona. Dla czego jednak i w tym roku tak szczupły fundusz przyznaczono na instytucyę, tak ważną jak szkoła przemysłowa, to zaiste trudno zrozumieć, zwłaszcza że rozchód był o 598 złr. 10 ct. mniejszy, niżli w roku zeszłym. Mamy nadzieję, że na przyszły rok fundusz na szkołę przemysłową, zostanie podwyższony. Druga rubryka: „Na podróż do Jarosławia w celu otrzymania roboty dla wojska“ świadczy znowu, o zapobiegliwości zarządu stowarzyszenia. —

Stan obecny zaś majątku jest następujący:

Po odtrąceniu od przychodu w ilości 3.071 złr. 68 ct. rozchodu w ilości	715 „	76 „
pozostaje suma	2.355 „	92 „
a mianowicie:		
1 książeczka kasy oszczędności na	855 „	16 „
1 „ „ „ na	306 „	72 „
1 „ „ „ na	103 „	32 „
10 listów zastawnych po 100 złr.	1.000 „	— „
na wekslach	44 „	— „
gotówką	46 „	— „
	2355 „	92 „

W Przemysłu wybierali d. 30. maja b. r. tamtejsi rękodzielnicy mężów zaufania do swego Stowarzyszenia „Zjednoczenie“. Posiedzenie zagał naczelnik miasta p. Frankowski piękną przemową, w której wykazał, iż zgermanizowanie Prus zachodnich jest smutnym rezultatem wyrugowania polskości z miast i owładnięcia ich przez Niemców. Przygotowując następnie zgromadzonych do licznych przykrości, na które każde nowo zawiązujące się Stowarzyszenie musi napotkać, zachęcał ich gorącemi słowy do wytrwałości. Po tej przemowie, która najlepsze na obecnych zrobiła wrażenie, postawił p. Wojciech Hradel, lakiernik, wniosek: „Obecne zgromadzenia rękodzielników przemyskich uznaje potrzebę zawiązania Towarzystwa zaliczkowego, i postanawia: 1) ażeby wydział „Zjednoczenia“ z przybraniem do swego grona obywateli miasta Przemyśla, zajął się ułożeniem statutuów Towarzystwa zaliczkowego i podał takowe do zatwierdzenia namiestnictwa tak, ażeby najdalej do 15. sierpnia b. r. wszystkie czynności przedwstępne były załatwione i w tym dniu można zwołać walne zgromadzenie; 2) komisya ta wyjedna w tutejszej kasie oszczędności przyrzeczenie, iż takowa wypożycza na dniu 15. sierpnia, zawiązanemu towarzystwu zaliczkowemu kwotę 4.000 złr. w. a za wspólnem poręczeniem wszystkich stowarzyszonych“. Wnioskodawca poparł powyższy wniosek krótkimi tylko słowy, odwołując się na to, że koledzy znają ten wniosek dostatecznie z poprzednich poufnych rozpraw; poczem tenże jednogłośnie z wielkim zapalem przyjęty został, a nadzieja otrzymania 4.000 złr., zrobiona przez naczelnika, ogromnie podniosła ducha.